

GOLDEN INTERSTAR GI-S 980 CRCI HD – mercedes w cenie malucha – część I

GI-S 980 CRCI HD pojawił się w naszych redakcyjnych testach za sprawą jednego z moich przyjaciół, którego awaria wysłużonego dekodera zmusiła do poszukiwania nowego odbiornika. Dość szybko udało się ustalić kryteria, jakimi powinien charakteryzować się nowy zakup: miał to być odbiornik wysokiej rozdzielczości, o dobrej jakości obrazu i dźwięku, z możliwością odbioru jak największej ilości kodowanych platform, przy jak najmniejszych kosztach na dodatkowe moduły. Poza tym musiał mieć możliwość nagrywania odbieranych programów i cenę nieprzekraczającą tysiąca złotych.

Rekonosans po internetowych sklepach szybko wyłonił kandydata. Okazał się nim GOLDEN INTERSTAR oznaczony symbolem GI-S 980 CRCI HD. Spełnia wszystkie określone wyżej kryteria, a w szczególności dotyczące rozbudowanych możliwości odbioru programów kodowanych: ma dwa czytniki kart kodowych (firmowo tylko w systemie Conax, ale o tym później) i dwa gniazda dla modułów CI. Do tego kosztuje 770 zł i ta cena wydaje się bardzo atrakcyjna.

Na drugi dzień po złożeniu zamówienia odbiornik dotarł do nas i zaczęły się testy. W środku tekturowego, lakierowanego pudełka oprócz odbiornika znajdują się jeszcze pilot zdalnego sterowania, baterie, kabel 3 x CINCH oraz drukowane instrukcje obsługi: książeczka z wersjami obcojęzycznymi i broszura w języku polskim. Instrukcje zostały wydane standardowo, a więc z mało czytelnymi, czarno-białymi ilustracjami. Na stronie polskiego dystrybutora jest ta sama instrukcja w wersji elektronicznej, z kolorowymi co prawda, ale też mało wyraźnymi ilustracjami. Instrukcja omawia większość zagadnień, które mogą sprawiać problemy początkującemu użytkownikowi. Przy okazji warto wiedzieć, że symbol odbiornika umieszczony w materiałach internetowych i w polskiej instrukcji różni się od tego, jaki widnieje na panelu przednim: różnica sprowadza się do umieszczenia dwóch dodatkowych dwójek, podkreślających, że w tym modelu mamy do czynienia z dwoma czytnikami kart kodowych i dwoma gniazdami dla modułów CI, oraz dopisku PVR, oznaczającego możliwość nagrywania programów (GI-S 980 2CR2CI HD PVR).

Obudowę wykonano z lakierowanej na czarno blachy, w górnej części nawiercono otwory wentylacyjne. Panel przedni plastikowy, wykończony został na wysoki połysk. W przeciwieństwie do większości opisywanych odbiorników nie zainstalowano tutaj klasycznej, odchy-

lanej klapki, lecz cały przedni panel jest taką klapką i otwiera się na całej szerokości.

Po lewej stronie zainstalowano zestaw ośmiu klawiszy nawigacyjnych, które umożliwiają obsługę odbiornika, jeśli pilot gdzieś się zapodzieje. W środku jest rozbudowany wyświetlacz o regulowanej intensywności świecenia: można przytłumić jego światło nie tylko w nocy, ale także po odchyleniu klapki, która w istocie jest przyciemnianą, plastikową „szybką”. Obok znajduje się czujnik podczerwieni, a po prawej stronie zespół z czytnikami kart kodowych i gniazda dla modułów dostępu warunkowego CI.

Na panelu tylnym, patrząc od lewej strony, zainstalowano standardowe gniazdo F, czyli wejście głowicy dla sygnału z konwertera, pod nim znajduje się wyjście do drugiego odbiornika (przelotka), a dalej w prawo gniazda wyjściowe cyfrowej fonii: koaksjalne (CINCH) i optyczne. Potem dziewięć gniazd CINCH z sygnałami: *video component*, *video composite*, analogowej fonii (podwójne L/R) i z napięciem sterującym 12 V. To ostatnie wydaje się mało istotne, ale może się przydać, rozszerzając funkcjonalność odbiornika na przykład o możliwość



Na zewnątrz przedniego panelu nie ma żadnych elementów sterujących



Zestaw elementów sterujących i gniazd pojawia się dopiero po odchyleniu osłony przedniego panelu



Kształt otworów wentylacyjnych sugeruje, że odbiornik jest chłodzony przez wentylator. Ale w środku wentylatora nie ma.



Pilot GI jest podobny do sterownika „kukurydzy”, ale podobieństwo ogranicza się do wyglądu, zamiennie nie działają.

sterowania dodatkowych przełączników anten (można w ten sposób tworzyć bardziej rozbudowane instalacje) albo sterowania zewnętrznymi urządzeniami. Na przykład można utworzyć wirtualnego satelitę i zaprogramować tylko kanały nadające filmy i muzykę z dźwiękiem Dolby Digital. Dzięki odpowiedniemu ustawieniu napięcia sterującego można włączać wzmacniacz i głośniki tylko w czasie odbioru tych programów, nie obciążając niepotrzebnie kieszeni użytkownika dodatkowym poborem prądu w czasie oglądania wiadomości. Oczywiście wszystko zależy od inwencji użytkownika. Dalej w prawo zainstalowano gniazdo HDMI, a nad nim dwa porty USB: jeden „sygnalowy”, a drugi dostarczający dodatkowego zasilania do urządzeń USB. Obok znajduje się tradycyjny port RS-232, który można wykorzystać do czynności serwisowych, dalej dwa gniazda EuroScart (jedno z sygnałami RGB), otwory wentylacyjne, kabel zasilający zainstalowany na stałe i wyłącznik sieciowy.

Pilot jest płaski, długi i przypomina sterownik opisywanego na naszych łamach odtwarzacza multimedialnego Popcorn Hour. Klawisze są wystarczająco duże. Długość pilota wymusza jego przemieszczenie w dół przy przejściu z klawiszy numerycznych na funkcyjne. Wygodny, klasyczny układ z rozetką w środku wynagradza w pewnym stopniu tę niedogodność.

Pierwsze włączenie odbiornika wywołało uśmiech na twarzy nowego użytkownika za sprawą efektywnie prezentującej się grafiki w wysokiej rozdzielczości. Menu zorganizowano w sposób zapewniający łatwą nawigację. Dzięki ustawionym fabrycznie opcjom automatycznego dopasowania rozmiaru ekranu i standardu TV, nie powinno być problemu z uzyskaniem obrazu bez względu na rodzaj połączenia z telewizorem (EuroScart, HDMI). To ważne szczególnie przy pierwszym włączeniu, jednak dla normalnego użytkownika warto ustawić parametry na stałe, stosownie do swojej konfiguracji sprzętowej. Niestety, automatyka nie zawsze jest w pełni skuteczna, bo emitowany sygnał często różni się od tego, co „widzi” odbiornik, a bywa że i opcje automatyki nie zawsze są dobrze napisane.

Zanim przystąpimy do konfiguracji zestawu antenowego i programowania, warto sprawdzić wersję oprogramowania systemowego i porównać ją z udostępnioną na stronach polskiego dystrybutora <http://www.golden-interstar.pl>. Jeśli pojawiła się nowsza niż zainstalowana w odbiorniku, warto ją uaktualnić. Operacja ta wymaga ostrożności: w czasie jej trwania nie wolno wyłączać zasilania. To stała zasada obowiązująca w takich wypadkach. Pobrane ze strony dystrybutora plik z nową wersją firmware należy rozpakować i umieścić na dowolnej pamięci USB (może to być Pendrive, dysk twardy w obudowie USB itd.). Po jej podłączeniu do gniazda USB należy wybrać menu *System/Aktualizacja z Dysku* (opcja aktywna tylko przy podłączonej pamięci USB), a następnie *Otwórz Plik*, potem wybrać system do aktualizacji (nie klawiszem OK, lecz czerwonym klawiszem *Dodaj*) i zainicjować proces klawiszem *Rozpocznij Aktualizację*. Przebieg operacji można śledzić na ekranie, wyświetlającym informacje na temat oprogramowania (tak samo dzieje się przy aktualizacji settingu), nazwę pliku, wykonywanej operacji i czasu postępu.

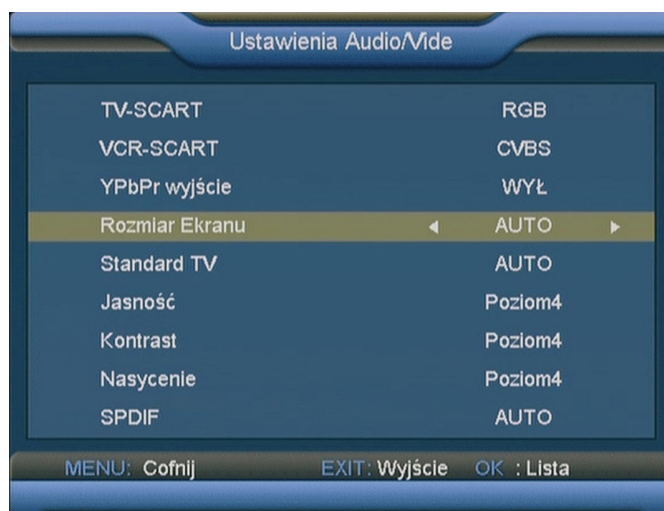
Całość trwa nieco ponad trzy minuty, po czym odbiornik startuje z ustawieniami fabrycznymi. Dlatego warto wcześniej wykonać kopię listy kanałów, którą można wgrać ponownie po dokonaniu aktualizacji systemu. Służy do tego menu *System / Kopiuj na Dysk*, w którym zaimplementowano kilka opcji tworzenia kopii bezpieczeństwa.

Ilością interesujących możliwości GOLDEN INTERSTAR GI-S 980 CRCI HD podniósł poprzeczkę dla sprzętu w tej grupie cenowej bardzo wysoko. Wiele cech jego oprogramowania można było dotychczas spotkać raczej w droższych odbiornikach.

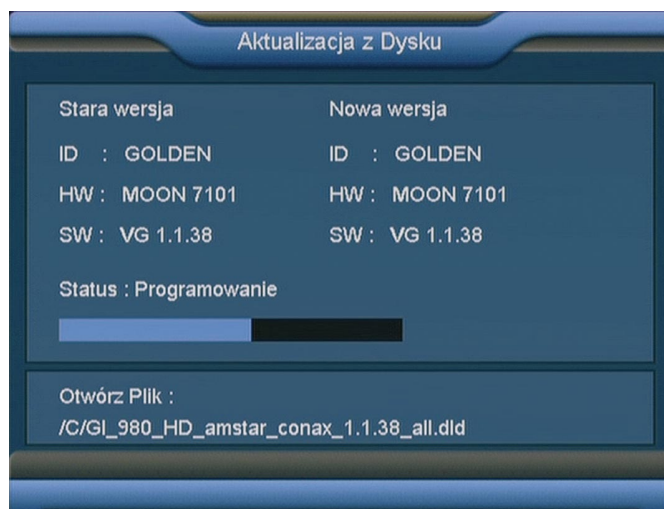
Niestety, w tym momencie trzeba było oddać odbiornik właścicielowi. Zwróciłem się więc z prośbą do polskiego dystrybutora o udostępnienie egzemplarza do dalszych testów. Ten zareagował bardzo szybko i nasi Czytelnicy będą mogli za miesiąc przeczytać drugą część prezentacji.

Dziękujemy firmie Golden Interstar Polska Sp. z o.o <http://www.golden-interstar.pl> ul. Chrzanowskiego 56, 51-141 Wrocław, za udostępnienie do testów odbiornika GI-S 980 CRCI HD.

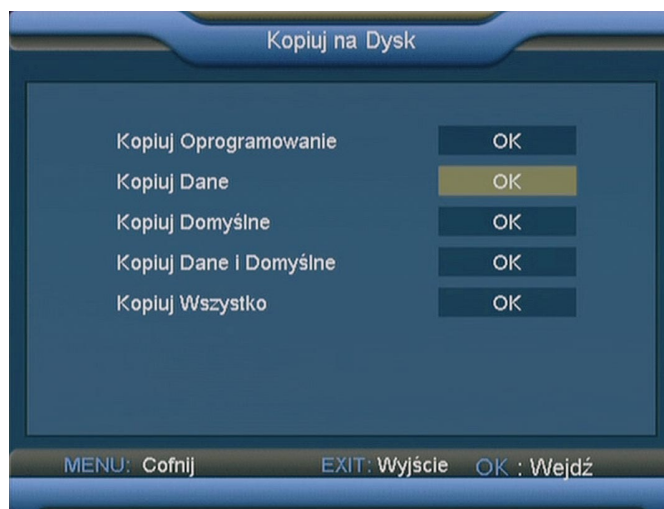
Zdzisław Marchewka
Ilustracje autora



Obok standardowych ustawień, w menu Audio/Video można skorygować poziomy jasności, kontrastu i nasycenia. Opcje w wielu przypadkach nieodzowne, choć niezbyt często spotykane.



W oknie aktualizacji widać pełną nazwę pliku (w oknie wyboru można odczytać kilkanaście pierwszych znaków, a ich ilość zależy od szerokości liter) i wersje starego i nowego firmware. Niestety, w przypadku błędnego wyboru jest już za późno, aby cokolwiek zmienić: operacja trwa. Dobrze byłoby umieścić potwierdzenie startu aktualizacji dopiero w tym momencie.



Kopiuj na Dysk umożliwia zrobienie kopii settingu (Dane), systemu (Oprogramowanie), a także wszystkiego razem.